



# GŁOS ROBOTNICZY



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

## Do ofensywy przeciw spekulacji

Zbliżają się święta. Okazję tę niewątpliwie zechcą wykorzystać spekulanci, aby poprzez zwyżkę cen artykułów pierwszej potrzeby dobrać się do kieszeni ludzi pracy. Więcej, na rynkach i w szeregu sklepów już dziś obserwujemy pierwsze tego rodzaju próby bezpodstawnej zwyżki cen.

Musimy być czujni, bo zbyt świeżo każdy z nas ma w pamięci październikową zwyżkę cen. Mimo szybkiej kontrofensywy przeciw spekulantom ze strony związków zawodowych, władz i przede wszystkim Komisji Specjalnej i jej Delegatur zwyżka cen pochłonięła wówczas część podwyżki uzyskanej w tym czasie przez świat pracy.

Nie wolno dopuścić do spekulacyjnej zwyżki cen w okresie świątecznym.

Czy jest to możliwe?

Niewątpliwie tak.

Dlaczego tak śmiało dajemy na to pytanie odpowiedź twierdzącą?

A dlatego, że w sytuacji gospodarczej Polski nie zachodzi nic, co powodowałoby zwyżkę cen.

Produkcja przemysłu zarówno ciężkiego, jak i lekkiego przemysłu nie spada, a rośnie nieustannie. Inflacji nie ma i nie będzie, bo budżet państwowy jest zrównoważony. Przywóz z zagranicy pokrywamy wywozem, a nadwyżkę przywozu — kredytami zagranicznymi. To też punktem wyjściowym dla podwyżki cen przez spekulantów jest z reguły jakaś plotka polityczna puszczana przez reakcję na tle kolejnego wystąpienia Byrnesa, Churchilla, Bevina, Attlee, no i przede wszystkim pogoni za wysokim zyskiem.

Spekulanci korzystają przy tym z faktu, że handel państwowy i spółdzielczy jest dotąd jeszcze niedostatecznie rozbudowany, aby dyktować swe ceny na rynku.

Ani jedno, ani drugie nie usprawiedliwia podwyżki cen.

Chęć zaś nadmiernego zysku ze strony spekulantów w każdym czasie, a tym bardziej w chwili obecnej, kiedy robotnicy i wszyscy pracujący idą na największe ofiary i wyrzeczenia ze swej strony i pracują z zapalem nieraz o suchym chlebie dla odbudowy gospodarczej kraju — jest — trudno to nazwać inaczej — zbrodnią, zbrodnią w stosunku do mas ludowych, zbrodnią w stosunku do państwa.

I tak też musi być traktowana.

Czy jesteśmy w stanie skutecznie zwalczać spekulację?

Tak. Jesteśmy w stanie.

Na najbliższym posiedzeniu Rady Ministrów uchwalony zostanie dekret o ustalaniu i kontroli cen. Przewiduje on tryb ustalania cen, stopę zysku w handlu spółdzielczym i prywatnym, stworzenie komisji cennikowych, w skład których wejdą przedstawiciele związków zawodowych oraz surowe kary sądowe — do pięciu lat więzienia, pięciu milionów złotych grzywny oraz konfiskatę towaru.

Komisja specjalna, jak to zapowiedział w swoim przemówieniu tow. Zambrowski, również występuje do Rządu o rozszerzenie swych uprawnień i koncentruje obecnie wszystkie swoje wysiłki na walce ze spekulantami. Komisja Specjalna nie ograniczy się tylko do sporadycznej kontroli sklepów, ale weźmie pod stałą kontrolę rekinów spekulacyjnych, nieuczciwych hurtowników. Ta zapowiedź tow. Zambrowskiego — prezesa Komisji Specjalnej niewątpliwie da do myślenia amatorom łatwych zysków.

O powodzeniu walki ze spekulacją decydować będzie jednak w pierwszym rzędzie najszerzy udział w niej klasy robotniczej i całego świata pracy. Jeśli setki tysięcy, a w całym kraju — 2 miliony członków związków zawodowych weźmie czynny udział w walce przeciw każdej spekulacyjnej próbie podwyżki cen i współpracować będzie z komisjami cennikowymi i Komisją Spe-

## Porozumienie w N. Jorku

### Rada Ministrów Spraw Zagranicznych uzgodniła już teksty traktatów z Włochami, Rumunią, Finlandią, Węgrami i Bułgarią

Londyn (obsł. wł.) — Z Nowego Jorku donoszą, iż prace Rady Ministrów Spraw Zagranicznych dobiegają końca. Korespondenci podkreślają, iż ostatnie posiedzenia Rady, na których poczyniono znaczne postępy i osiągnięto porozumienie w wielu sprawach zasadniczej wagi toczyły się w atmosferze „Przepełnionej duchem kompromisu i ugodowości”.

Rada Ministrów uchwaliła, na wniosek min. Mołotowa, aby specjalna konferencja w sprawie wolności żeglugi i handlu na Dunaju została zwołana w ciągu 6 miesięcy od chwili podpisania traktatu pokojowego z państwami bałkańskimi.

W konferencji tej, obok przedstawicieli „Wielkiej Czwórki”, wezmą udział Cze-

chosłowacja, Jugosławia, Rumunia, Bułgaria, Węgry i Ukraina. Przewidziany jest również udział Austrii, o ile do tego czasu zostanie z nią podpisany traktat pokojowy.

Rada Ministrów powzięła następnie uchwały w sprawie odszkodowań wojennych. Tak więc Włochy winny zapłacić o 35 milionów więcej, niż ustalono na Konferencji Paryskiej — łącznie 360 milionów dolarów, z tego 125 milionów dolarów otrzyma Jugosławia, 105 milionów — Grecja, 25 milionów dolarów — Abisynia i 5 milionów dolarów — Albania.

Jak wiadomo, na Konferencji Paryskiej domagano się, aby Grecja i Jugosławia otrzymały po 162 i pół miliona dolarów,

czemu sprzeciwiał się delegat ZSRR. Nie zgodzono się również wówczas, aby Albania uczestniczyła w odszkodowaniach włoskich.

Następnie Rada Ministrów przyjęła wniosek min. Mołotowa dotyczący Rumunii. Minister Mołotow wysunął postulat, aby zagadnienie wysokości kwot należnych za własność obywateli państw sojuszniczych, przekazanych Związkowi Radzieckiemu przez Rumunię, została omówiona bezpośrednio przez Rumunię z zainteresowanymi państwami sojuszniczymi.

W piątek wieczór Rada Ministrów otrzymała od rady zastępców sprawozdania z przebiegu jej prac w dziedzinie ostatecznego sformułowania punktów, co do których osiągnięto porozumienie. Poza tym Rada Ministrów przystąpiła do omówienia sytuacji finansowej Triestu oraz sprawy wydzielenia dla Jugosławii pewnej strefy portu triesteńskiego. Wśród zagadnień nieomówionych należy wymienić kwestie podziału floty włoskiej.

Przypuszcza się, że w wypadku pomysłnego załatwienia powyższych zagadnień Rada Ministrów przystąpiłaby jeszcze dziś do wstępnych rozważań na temat Niemiec. O ile problem niemiecki nie byłby poruszony dzisiaj, to będzie on stał się głównym tematem debat poniedziałkowych Rady Ministrów.

## Obrady lewicy francuskiej

### w sprawie wyboru premiera rządu

PARYŻ (PAP) Po przeprowadzeniu rozmów z przewodniczącym zgromadzenia narodowego Vincent Auriol'em, przywódcy partii komunistycznej Maurice Thorez i Jacques Duclos odmówili udzielenia prasie jakichkolwiek informacji.

Przywódcy partii republikańsko-ludowej, opuszczając gabinet Auriol'a, ograbili się do oświadczenia, że złożą sprawozdanie z odbytych rozmów wydziałowi wykonawczemu partii.

## OFENSYWA POWSTAŃCÓW GRECKICH

### Macedonia, Tessalia, Epir, Peloponez i Tracja w ogniu walk

LONDYN (Obsł. wł.) Agencja Reutera donosi, że powstańcy rozpoczęli dalszą akcję w Tesalii, Epirze, Peloponezie i Tracji. Wojska monarchistyczne kontynuują działania pomiędzy górą Paikos i górą Skra w pobliżu granicy jugosłowiańskiej.

Kompania żandarmerii musiała wycofać się po 5-godzinnej ciężkiej walce z

powstańcami w wiosce w pobliżu Didonichon nad granicą turecką w Tracji.

Oddział powstańców w liczbie 6000 ludzi działa w Tracji w pobliżu granicy grecko-bułgarsko-tureckiej.

W centralnej Grecji powstańcy, którzy ogarniali się dotychczas do akcji w górach, zeszli do dolin i dokonali kilku śmiałych wypadków.

Oddział powstańców w sile 300 ludzi zaatakował posterunek żandarmerii w Kalabrytas w środkowej Grecji i zajął wioskę wraz z okolicznymi wzgórzami.

W północnej Macedonii, w pobliżu jeziora Doiranis 2000 powstańców zaatakowało budynek żandarmerii. Inny atak miał miejsce na obszarze Nigrita w odległości 40 km. na północny-wschód od Salonik.

## Okrety amerykańskie w Pireusie

### mają dodać odwagi Tsaldarisowi

Londyn (PAP) — Agencja Reutera donosi z Aten, że 4 okręty wojenne amerykańskie pod dowództwem admirała Bieri, głó-

wodowodzącego flotą amerykańską na morzu Śródziemnym, przybyły do portu w Pireusie. Wśród okrętów znajduje się lotniskowiec „Randolph” (25 tys. ton).

## Konferencja Rad Zakładowych

Prezydium Okręgowej Komisji Związków Zawodowych zawiadamia, że 7 grudnia br. o godz. 10 rano odbędzie się zebranie wszystkich Rad Zakładowych, delegatów fabryk

oraz Zarządów Oddziałów Związków Zawodowych w Centralnym Robotniczym Domu Kultury przy ul. Piotrkowskiej 243. Obecność wszystkich obowiązkowa.

## Ostre walki w Iranie

Londyn (PAP) — Agencja Reutera donosi z Teheranu, że premier azerbejdżański Pischevari stwierdził przez radio tatarskie, iż w okolicy Tazaken armia irańska przystąpiła do silnego ataku, wprowadzając do akcji czołgi. Atak został odparty z ciężkimi stratami dla obu stron. Premier Pischevari wezwał wszystkich obywateli Iranu, milujących wolność, aby udzieliли pomocy walczącemu Azerbejdżanowi.

## Milch przed sądem

BERLIN PAP. 17 grudnia rozpocznie się w Norymberdze proces przeciwko byłemu marszałkowi Milchowi, oskarżonemu o udział w deportacji robotników zagranicznych, oraz rozstrzelaniu brytyjskich lotników, którzy dostali się do niewoli niemieckiej.

## Plenarne posiedzenie OKZZ

W dniu 8 bm. o godz. 10-ej w świetlicy Związku Zawodowego Budowiarzy przy ul. Nawrot 23 odbędzie się plenarne posiedzenie Okręgowej Komisji Związków Zawodowych. W zebraniu tym obowiązani są uczestniczyć członkowie OKZZ, przewodniczący i sekretarze oddziałów związkowych oraz przewodniczący i sekretarze powiatowych Rad Związków Zawodowych.

EDWARD UZDAŃSKI



**Po radzie naczelnej PPS**

Zakończyły się obrady rady naczelnej PPS. Obrady te potwierdziły zgodność dróg PPS i PPR, obie partie robotnicze będą realizować umowę, która ostrzeżem swym jest wymierzona przeciwko reakcyjnemu podziemi, zblokowanemu z PSL.

„Głos Ludu pisze:

„Rada Naczelna jednomyślnie zatwierdziła umowę z Polską Partią Robotniczą — oto, co się wysuwa na czoło wszystkich spraw, omawianych na Radzie.

Chcielibyśmy podkreślić, że ta jednomyślność aprobaty umowy zawartej między obiema partiami robotniczymi — aprobaty, której wyrazem była ostatnia Rada Naczelna PPS — powinna być powitana z radością przez całą klasę robotniczą przez wszystkich, którym sprawa jednolitego frontu jest bliska.

Świadczy to niewątpliwie, że świeżo zawarta umowa oparta jest na mocnych podstawach, że siła jej leży nie tylko w zrozumieniu idei jednolitego frontu przez szerokie zastępy popieraczy i popieraczek, ale także w zrozumieniu tej idei przez najwyższe władze obu zaprzyjaźnionych partii.

Niepodobna nie podkreślić: o ile w lepszym położeniu znajduje się w tym względzie Polska i jej klasa robotnicza od klasy robotniczej wielu innych krajów, gdzie rozbicie osłabia jej siłę, ułatwia knowania reakcji, jednolity front robotniczy, współpraca obu partii zaczęły się jeszcze bardziej w wyniku ostatniej umowy między PPR i PPS. Patrzymy śmiało w przyszłość.”

# STRAJK W USA ZAOSTRZA SIĘ

## Górnicy postanowili walczyć aż do całkowitego uwzględnienia ich żądań

Paryż (PAP) — Agencja France Presse donosi z Pittsburga, że sytuacja strajkowa w Stanach Zjednoczonych zaostriżyła się.

Przemysłowcy oświadczają, że do czasu uprawomocnienia się wyroku sądu nie będą przedsięwzięte żadne kroki, w celu likwidacji konfliktu. W kołach robotniczych zagłębia pensylwańskiego wzrasta niezadowoloność z powodu nieuzasadnionego wrogiego stosunku wobec Związku.

Liczni górnicy, którzy niechętnie porzucili pracę, obecnie gotowi są walczyć aż do osiągnięcia celu. Przywódca Związku w Pittsburgu uważa, że nawet gdyby Lewis wydał rozkaz powrotu do pracy, górnicy nie przerwaliby strajku.

Skarbnik Związku Górników, Thomas Kennedy, udał się w towarzystwie adwokatów do sądu, ażeby złożyć kaucję. Przewodniczący amerykańskiej Federacji Pracy, William Green, zwrócił się do rządu z wnioskiem o zwołanie konferencji przedstawicieli górników i właścicieli kopalni.

W piśmie złożonym w tej sprawie

### Konferencja kierowników Nadzwyczajnych Komisji Mieszkaniowych

WARSZAWA (PAP) W Warszawie rozpoczęła obrady dwudniowa konferencja przewodniczących i zastępców przewodniczących Nadzwyczajnych Komisji Mieszkaniowych.

Obrady zagalęł przewodniczący NKM przy prezesie Rady Ministrów, ob. K. Rusinek, który w przemówieniu swym wyraził uznanie dla terenowych NKM za dokonane wysiłki i dotychczasowe poważne osiągnięcia na polu poprawy warunków mieszkaniowych świata pracy w ciężkich warunkach wojennych i niszczeń.

#### INSTYTUT NAUKOWY ORGANIZACJI I KIEROWNICTWA

w styczniu 1947 r. uruchamia dalsze 3 kursy: księgowości dla początkujących i zaawansowanych oraz kalkulacji przemysłowej i organizacji.

Zapisy przyjmuje sekretariat przy ul. Roosevelta 11/13 w godz. 17—19, tel.

181-66 do dnia 21 b.m.

# APETYTY SCHUHMACHERA ROSNĄ

## Pupil Bevina stawia swoje postulaty w Londynie

LONDYN (PAT) Przedstawiciel agencji Reutersa przeprowadził wywiad z drem Schumacherem na temat anglo-amerykańskiego układu w sprawie połączenia dwóch stref okupacyjnych Niemiec.

Zdaniem Schumachera układ ten może być punktem zwrotnym w rozwoju gospodarki Niemiec. Schumacher pod-

kreślił z naciskiem, że życzeniem niemieckich socjal-demokratów jest, aby układ ten był wstępem do obalenia granic pomiędzy strefami w całych Niemczech i żeby nie doprowadził do rozbitcia Niemiec na wschód i zachód.

Następnie Schumacher zwrócił uwagę na konieczność przyspieszenia przywozu środków żywnościowych do Niemiec

jeszcze w bieżącym roku. Jeśli żywność nie będzie dostarczona Niemcy zachodnie znajdują się tej zimy w obliczu załamania gospodarczego i moralnego. Z kolei Schumacher zwrócił uwagę na konieczność odbudowy przemysłu dla produkcji „pokojujowej”.

### Nowe dekryty

WARSZAWA (PAP) Prezydent Krajowej Rady Narodowej zarządził ogłoszenie w Dzienniku Ustaw R.P. następujących dekretów:

- 1) o przekształceniu Akademii Nauk Politycznych w Warszawie na państwową szkołę akademicką;
- 2) O zmianie dekretu z dnia 18 sierpnia 1945 r. o podatku od wynagrodzeń;
- 3) O utworzeniu wydziałów architektury, inżynierii i komunikacji w akademii ogrodniczej w Krakowie;
- 4) O zmianie rozporządzenia Prezydenta R.P. z dnia 28 października 1933 r. o uposażeniu sędziów w sądownictwie powszechnym i administracyjnym oraz prokuratorów;
- 5) O dostosowaniu uposażeń w związkach samorządu terytorialnego do uposażeń pracowników państwowych.

### Umowa handlowa ZSRR — Finlandia

Moskwa (obsł. wł.) — W Moskwie została podpisana umowa handlowa między Związkiem Radzieckim a Finlandią. Nowa umowa handlowa ustala warunki wymiany handlowej między obydwoma krajami oraz terminy spłat. Czas trwania umowy określono na 2 lata z prawem ewentualnego przedłużenia.

Umowa zawiera klauzule, ustalającą rodzaj towarów, które będą stanowiły przedmiot importu i eksportu w ciągu nadchodzącego roku.

Fińska misja handlowa z ministrem spr. zagranicznych Finlandii Svento opuściła w czwartek Moskwę.

### Czy tylko na prawdę?

RZYM (PAP) General Harding głównodowodzący wojsk brytyjskich obszaru śródziemnomorskiego oświadczył, że przygotowuje ewakuację wojsk angielskich z Włoch i przegrupowanie oddziałów stacjonujących w Krainie Julijskiej.

Akcja ta zostanie przeprowadzona zgodnie z uchwałami konferencji w Nowym Jorku.

### W kilku wierszach

Parlament jugosłowiański postanowił upaństawić wielki przemysł, prasę i bogactwa naturalne kraju. Uprzemysłowienie i elektryfikacja będą przeprowadzone przez państwo dla dobra całego narodu.

Komitet narodowy Frontu Ojczyźnianego powziął uchwałę aprobującą deklarację złożoną przez rząd bułgarski. Równocześnie komitet postanawia dołożyć wszelkich starań w celu realizacji programu przedstawionego przez założyciela Frontu Ojczyźnianego premiera Dimitrowa.

W wyniku rokowań pomiędzy Związkiem Radzieckim i Finlandią, podpisano w Moskwie układ handlowo-finansowy. Nowy układ wprowadza wymianę towarową długoterminową na miejsce dotychczasowych krótkoterminowych umów.

Radio Belgradzkie donosi, że od pewnego czasu wywozi się ze strefy „A” Krainy Julijskiej do Włoch maszyny i instalacje. W związku z powyższym, dowództwo armii jugosłowiańskiej Krainy Julijskiej wystąpiło z protestem przeciwko bezpodstawnemu wywożeniu maszyn i innych artykułów.

## Francja złożyła protest

### z powodu fetowania Schuhmachera w Londynie

LONDYN (Obsł. wł.) — Radio londyńskie donosi, iż ambasador Francji w Londynie otrzymał polecenie, aby wyraził oficjalnym czynnikiem angielskim niezadowoloność z powodu wizyty Kurta

Schumachera.

Zdaniem rządu francuskiego wizyta ta „nie przyczyni się w najmniejszym stopniu do polepszenia stosunków międzynarodowych”.

## Chleba dalej brak w Anglii

### Zniesienie systemu kartkowego odłożone do przyszłych żniw

Waszyngton (PAP) — Sekretarz generalny międzynarodowej nadzwyczajnej rady żywnościowej, Denis Fitzgerald, podał do wiadomości, że przedstawiciele Wielkiej Brytanii po odbyciu rozmów z przedstawicielami rządu Stanów Zjednoczonych oświadczyli, iż zniesienie racjonowania

chleba w Wielkiej Brytanii w chwili obecnej jest niemożliwe.

Ze względu na trudności transportowe Stany Zjednoczone nie są w stanie zaopatrzyć Wielkiej Brytanii w zboże. Świadczy o tym nadwyżka zboża pozwoła w roku 1947 na utrzymanie racji chlebowych na dotychczasowym poziomie.

### Green wyraża obawę, że górnicy muszą traktować grzywnę, nałożoną na Związek, jako próbę złamania strajku.

Green wyraża nadzieję, że sąd apelacyjny unieważni wyrok sądu federalnego.

Londyn (obsł. wł.) Z Waszyngtonu donoszą, iż przez Truman zwrócił się w nadchodzącą sobotę z bezpośrednim apelem do strajkujących górników amerykań-

skich wzywając ich do powrotu do pracy

NOWY JORK PAP. Przewodniczący kongresu związków przemysłowych (CJO) Murray oświadczył, iż zarówno on, jak i jego organizacja całym swoim autorytetem popierają związek górników i jego przewodniczącego Lewisa w walce o prawa związków zawodowych.

## Anglia kupuje w ZSRR

### budulec, surowce i artykuły spożywcze

LONDYN PAP. Agencja Reutersa donosi, że na liście towarów, jakie Wielka Brytania pragnie sprowadzić ze Związku Radzieckiego, znajduje się: budulec, len, surowce, bawełna, konserwy, miazga drzewna i rodzynki.

Oficjalne koła w Londynie potwierdzają utrzymujący się pogląd, że Wielka Brytania pragnie zabezpieczyć sobie niezbędne towary poza terenami wpływu dolarowego. Spis towarów, potrzebnych Związkowi Radzieckiemu, nie jest jeszcze ogłoszony.

## Kolporterzy fabryczni! Uwaga!

W związku ze zbliżającą się Gwiazdką występuje redakcja „GŁOSU ROBOTNICZEGO” z akcją pod hasłem:

## „Głos Robotniczy” swoim przyjaciołom

Akcja ta ma na celu nagrodzenie najbardziej zasłużonych kolporterów naszego pisma.

Do podziału wyznacza redakcja

# 50 nagród

w postaci paczek żywnościowych i premii węglowych.

Nagrodzeni zostaną ci spośród kolporterów, którzy w okresie od 20 LISTOPADA do 20 GRUDNIA zdobędą największą liczbę prenumeratorów, jak również ci, którzy w tym samym okresie czasu osiągną najwyższy odsetek prenumeratorów w stosunku do ilości zatrudnionych w ich zakładzie pracy.

KOLPORTERZY! 14 dni solidnej pracy — a zapewnicie sobie syte i ciepłe święta.

**Każdy PPRowiec zdobywa 3-ch nowych prenumeratorów „Głosu Robotniczego”**

St. Dygat

# O LUDZIACH UPARTYCH

Nie są źli, nie są głupi, częstokroć mają nawet najlepszą wolę. Tkwią tylko w przeraźliwym uporze, który ścieśnia im rozległy widnokrąg życia do maleńkiego kółka spraw drobiazgowych i nieważnych.

Chcą patrzeć na świat i stosować takie wobec niego normy do jakich przyzwyczailo ich przedwojenne spojrzenie i przedwojenna edukacja życiowa.

Uważają się przy tym za demokratów i obrażają się gdy nazwać ich reakcjoniistami. Mówią o sobie „Ja jestem demokrata, ale nie ten dzisiejszy“.

Akcentują przy tym słowo „dzisiejszy“ z pewną ironiczną wyższością i pogardą dla linii politycznej i wobec reform społecznych jakie wprowadza dziś obóz rządzący w Polsce.

Demokracja jest dla nich pojęciem natury sentymentalno-konwencjonalnej, czują się dumni i zadowoleni ze spełnionego wobec historii obowiązku, kiedy za miast napiwków podają służbie rękę albo gdy trzymają do chrztu dziecko swojego dozorcę.

Nie chcą, używając się w scenkach teatralnych, zrozumieć, że demokracja w pierwszym rzędzie ma dziś służyć sprawom narodowym, a nie towarzysko-obyczajowym. W tym tkwi ich upór.

Uważają się za patriotów i zaspakajają swe patriotyczne tęsknoty w równie sentymentalnym konwenansie, śpiewając ze łą w oku „Piosenkę o mojej Warszawie“ albo Maki spod Monte-Cassino“.

Ale nie chcą i nie potrafią dostrzec, że prawdziwy patriotyzm zawierać się dziś może nie w czarnych westchnieniach, tylko w trzeźwych realiach, jak utrzymanie i zagospodarowanie ziem nachodnich, które gwarantują Polsce gospodarczą niezależność i usunięcie groźby niemieckiego niebezpieczeństwa, jak przeprowadzenie takich reform społecznych, które dadzą możliwość całemu narodowi, wypowiedziania się w sprawach państwa i uniemożliwią dojście do władzy klik handlujących Polską z międzynarodowym kapitałem, jak utrzymanie takiej linii polityki zagranicznej, która uniezależni Polskę od clemnych „macher“ z Niemcami różnych trustów reprezentowanych przez Byrnesów i Churchillów.

Ludzie uparci lubią narzekać na „nieszcześnie położenie geograficzne Polski“. Odpowiedzialność, która spada na nich za Polskę spędzają na geograficzną mistykę i zapominają o tym, że potężna zorganizowana politycznie i gospodar-

czo Polska odmieni to rzekome geograficzne upośledzenie.

Bowiem ludzie tworzą położenie geograficzne, a nie geografia ludzi. Udział każdego Polaka w Planie Odbudowy Gospodarczej stworzy taką Polskę, której „nieszcześnie położenie geograficzne“ przesunie się z naszej ziemi na Niemcy unieruchomione militarnie i zaborczo między potężną Polską, a potężną Francją.

Obecnie prezesem koła gromadzkiego PSL w gminie Dłutów w powiecie łaskim jest niejaki pan Owczarz Józef. Jest prezesem PSL, chociaż nie jest dla nikogo w Dłutowie tajemnicą, iż pan Owczarz z Huty Dłutowskiej współpracował dzielnie i czynnie z Niemcami. Naturalnie, nie

Ludzie uparci upierają się również w historii i odpowiednio do mistyki geograficznej snują mistykę nieszcześć historycznych. Wystarczyłoby uparcuchom przyrzeć się historii nieco dokładniej, by się przekonać, że nieszcześcia spadały na Polskę tylko wtedy, gdy uparci w przestarzałych poglądach, niedopuszczali do Polski zasad postępowego myślenia.

Jest dziś czas odpowiedni, żebyście

ludzie uparci zastanowili się nad swoim upokiem!

Zdejmijcie okulary, przez które patrzyliście na świat przed 1939 rokiem. Przypatrzcie się z bliska i trzeźwo sprawom Polski i sprawom świata, a bez trudu odnajdziecie jedyną prostą i jasną drogę, którą dla dobra narodu i swego własnego może dziś kroczyć Polak.

Ta drogą jest droga demokracji. Właśnie dzisiejszej.

## Pan Owczarz, Niemcy i PSL

bez własnych, ze współpracy tej płynących korzyści. Bo to i majątek się powiększył i poważanie u „prawowitej“ niemieckiej władzy wzrosło, a z nim i pewne „fory“.

Tym należy tłumaczyć fakt nadania panu Owczarzowi przez władze niemieckie 5 polskich gospodarstw, a dawnych ich właścicieli ob. ob. Józefa Cegielskiego, Franciszka Moryslińskiego, Józefa Nowaka, Władysława Nowaka i Marii Spanerskiej obrócenie do roli parobków obecnego działacza PSL, z którymi pan Owczarz obchodził się po junkiersku, bijąc ich po twarzy i naganiając do roboty. Ponadto za wierną służbę „prawowitej władzy“ p. Owczarz obdarzony został niezgorszym sklepikiem, z którego często gęsto wyrzucał polską klientelę.

Dziś pan Owczarz jest „działaczem“ terenową podporą walącego się Pańskiego Stronnictwa Leśnego. Fakt ten nie potrzebuje komentarzy. Chyba ten, że kierownictwu PSL są one znane, a jednak pan Owczarz nadal „prezesuje“.

(Dz.)

### KOMUNIKAT Nr 2

#### Okręgowej Komisji Wyborczej Nr 6 na m. Łódź

W poniedziałek, dnia 9 grudnia 1946 r. o godz. 11 w sali Miejskiej Rady Narodowej przy ul. Pomorskiej 16 odbędzie się zebranie przewodniczących i zastępców przewodniczących obwodowych komisji wyborczych.

Stawianictwo obowiązkowe.

CIESLUK

Przewodniczący Okręgowej Komisji Wyborczej Nr. 6 Łódź miasto

## Fundusz wyborczy PPR

Partia nasza przystępuje do zbiórki pieniężnej na Fundusz Wyborczy PPR. Nie potrzeba tłumaczyć, że na prowadzenie intensywnej akcji wydawniczej i kolportażowej, jaka nas czeka w najbliższym okresie przedwyborczym, potrzebne są środki pieniężne. Nie możemy przecież niczego zaniedbać w uświadomieniu te części społeczeństwa, która się jeszcze waha, która stoi na rozdrożu między demokracją a siłami wstecznymi, choć jej własny interes związany jest ze zwycięstwem Bloku Demokratycznego.

Stoi przed nami wielkie zadanie. Musimy w niedługim stosunkowo czasie odrobić całe zło, wyrządzone Polsce przez oszczerce plotki reakcyjne, musimy dotrzeć ze słowami prawdy wszędzie tam, gdzie panuje brak uświadomienia politycznego lub obojętność w sprawach o wadze zasadniczej dla Polski.

Chodzi o to, aby te wszystkie bierne

dotąd koła naszego społeczeństwa, których miejsce jest, mimo wszystko, obok nas — zaktywizować politycznie, wciągając do walki o Polskę Ludową. Chodzi o to, aby ich głosy nie przepadły w dniu wyborów, aby nie dały się uwieść zakłamaną propagandzie reakcyjno-peeselowskiej:

Obóz demokratyczny może ze spokojem oczekiwać na wynik wyborów, bo zdobył zaufanie większości narodu. Zdo był je przez to, że wykazał, iż jedynie demokracja zdolna była wskazać niepodległą Polskę i jedynie ona potrafi stworzyć dobrobyt narodu — zapewnić mu pokój i bezpieczeństwo.

Obóz demokratyczny zasłużył na zwycięstwo wyborcze, bo może się wykazać olbrzymim dorobkiem w dziele budownictwa naszej odrodzonej państwowości. Wybory nie odwrócą karty historii, bo przecież naród nie będzie głosował

przeciw sobie, przeciw wszystkiemu co sam stworzył.

Od naszego wysiłku, od pracy uświadamiającej wszystkich stronnictw Bloku Demokratycznego — w tym ostatnim przedwyborczym okresie — zależy jednak wiele.

Zwycięstwo będzie nasze — chodzi jednak o to, aby było ono jak najbardziej pełne. Im większe będzie nasze zwycięstwo — tym szybciej zapanują w Polsce ład i porządek, tym sprawniej i łatwiej przyjdzie nam odbudować Polskę w latach następnych.

Partia nasza, rozpoczynając zbiórki na Fundusz Wyborczy, liczy, że na jej apel odpowiedzą miliony robotników, chłopów, inteligentów, przedstawicieli wszystkich warstw i zawodów, że odpowiedzą na ten apel wszyscy, którym leży na sercu sprawa zwycięstwa demokracji, utrwalenia i pogłębienia jej zdobyczy.

Jaroslav Hasek

## Przygody dobrego wojaka Szwejka

podczas wojny światowej  
(Przekład Pawła Hulki-Laskowskiego)

— Szwejku — rzekł po chwili nadporučnik Łukasz — mieliście już tyle przygód i przypadków, tyle jak wy mawiacie, pomyłek i zmyłek, że z wszystkich tych tarapatów wyratuje was kiedyś chyba tylko solidny postronek z całą paradą i honorami w czworoboku. Rozumiecie?

— Owszem, panie oberlajtnant; czworobok z tak zwanego *Geschlossenbataillon*, składa się z czterech czasem wyjątkowo z trzech lub z pięciu kompanii. Czy pan rozkaże włożyć do rosolu trochę więcej makaronu, żeby był gęstszy?

— Ja wam tylko rozkazuje, żebyście znikli razem z tą kurą, bo wam ją otłukę o wasz idiotyczny łeb, cymbale jeden...

— Rozkaz, panie oberlajtnant, ale seleru, postusznie melduję, nie znalazłem i marchewki też nie napotkałem. Wiozę kartofl...

Szwejk nie dokończył zdania i razem z kurą wyleciał z wagonu sztabowego. Nadporučnik Łukasz sięgnął po butelkę z koniakiem i napił się porządnie.

Szwejk zaszalutował przed oknami wagonu i oddalił się.

Po szczęśliwie zakończonej walece duchowej Baloun zdecydował się że otworzy ostatnie pudełko sardynek swego nadporučnika, gdy w tej chwili wszedł Szwejk z kurą, co oczywiście wzbudziło wielkie zainteresowanie wśród wszystkich obecnych w wagonie. Spoglądali na Szwejka z takim wyrazem, jakby chcieli zapytać: Gdzieś ją bratku, buchnął?

— Kupiłem dla pana oberlajtnanta — odpowiedział Szwejk wyjmując z kieszeni cebulę i makaron. — Chciałem mu ugotować rosół z kury, ale on tej kury nie chce, więc podarował ją mnie.

211

— Może była zdechła? — zapytał podejrzliwie sierżant rachuby Waniek.

— Sam jej łeb ukłeciłem — odpowiedział Szwejk wyjmując z kieszeni nóż.

Baloun spojrzał na Szwejka z wdzięcznością i szacunkiem i w milczeniu zaczął przygotowywać mąszynkę spirytusową pana nadporučnika. Potem sięgnął po garnuszki i poleciał z nimi po wodę.

Do Szwejka podszedł telegrafista Chodounsky i zaoferował swoją pomoc przy skubaniu kury, przyczym zwrócił się do niego z szeptanym pytaniem:

— Czy to daleko stąd? Czy trzeba przelazć przez płot, czy też łażą na wolności?

— Ja ją kupiłem.

— Daj spokój, kolego. Widzieliśmy, jak cię prowadzili.

Przy skubaniu kury był bardzo pomowny. Do wielkich i uroczytych przygotowań przyłączył się także kucharz-okultysta, Jurajda, który krajał kartofle i cebulę do rosolu.

Pierze, wyrzucone z wagonu, wzbudziło zainteresowanie porucznika Duba który obchodził wagon.

Krzyknął tedy, żeby się pokazał

ten, który skubie kurę i we drzwiach wagonu ukazała się okrągła, zadowolona twarz Szwejka.

— Co to jest — wrzasnął porucznik podnosząc z ziemi kurzą głowę.

— To jest, postusznie melduję — odpowiedział Szwejk — głowa kury gatunku czarnych Włoszek. Bardzo nośne kury, panie oberlajtnant. Znoszą w ciągu roku 260 jajek. Raczy pan spojrzeć, jaki bogaty miała jajnik. — Szwejk podsunął porucznikowi Dubowi pod nos różne wnętrzości kury.

Dub splunął i oddalił się, ale po chwili wrócił.

— Dla kogo ma być ta kura?

— Dla nas, postusznie melduję, panie lajtnant. Niech pan popatrzy, ile miała sadła.

— Pod Filipi się spotkamy — mrucał porucznik oddalając się.

— Co on mówił? — zapytał Szwejk Jurajda.

— Że się niby mamy spotkać u jakiejś Filipiny. Ci uczeni panowie miewają takie rozmaite gusta.

Kucharz-okultysta zadeklarował, że tylko esteci są homoseksualistami, co wynika z samej istoty estetyzmu.

d. c. n.

# SKANDAL WE FREIBURGU

(Od specjalnego korespondenta „Głosu Robotniczego“)

Berlin w grudniu.

Zacznijmy od stwierdzenia faktu: dnia 29 listopada 1946 r., w półtora roku po „bezwzględnej kapitulacji“ hitlerowskich Niemiec, w mieście Freiburg, położonym na terenie francuskiej okupacji, przez „demokratyczny“ trybunał niemiecki, obradujący pod przewodnictwem dra Goeringa zostaje zwolniony od odpowiedzialności karnej zbrodniarz hitlerowski, b. kpt. Heinrich Tillesen. Zwolnienie następuje wskutek zastosowania amnestii, wydanej 21 marca 1933 roku pod rządami Hitlera, acz podpisanej jeszcze przez Hindenburga.

Brzmi to wszystko nieprawdopodobnie, ale, niestety, jest prawdą, która poruszyła do żywego nie tylko prasę zagraniczną, ale i część prasy niemieckiej i za skoczyła co uczciwszych prawników niemieckich. Jakże się to stało? Jak było możliwe po tylu uroczystych zapewnieniach, że „duch hitleryzmu“ został już w Niemczech rozwiązany, że stanowiska kierownicze w administracji, a zwłaszcza w sądownictwie wolne są od hitlerowskiej ideologii i że przeciwnie — demokratyczne prawo niemieckie będzie surowo karało tych wszystkich zbrodniarzy, którzy w Niemczech kierowali morderczą broń przeciwko demokratom i lewicowcom.

Sprawa bierze swój początek w 1921 roku, kiedy do przebywającego na urlopie ówczesnego ministra skarbu Mathiasa Erzbergera, jednego z ludzi, którzy podpisywali układ o zawieszeniu broni oddaje ktoś z tyłu dwa strzały. Erzberger śmiertelnie ranny pada na ziemię. Zbrodniarz ucieka. Łatwą ma ucieczkę, bo służy mu czynną pomocą oficerowie niemieccy, a policja?

Policja udaje, że szuka gorliwie mordercy, który tymczasem spokojnie przekracza holenderską granicę.

Różnymi drogami kroczy dalej Tillesen, ale zawsze podtrzymywany na ubocznym przez tych, którzy kazali mu zabijać dla dobra „wielkich Niemiec“. Wędruje za ocean, znajduje gościnę w Boliwii, a później w Argentynie, gdzie uprawia zawód godny hitlerowskiego agenta, jest bowiem właścicielem domów publicznych. Wreszcie, posłuszny hasłu „zurück zum Reich“ wraca i zostaje z otwartymi rękoma przyjęty w kraju swastyki.

Wyjeżdża później, w nagrodę za zasługi, do Anglii, gdzie obejmuje stanowisko dyplomatyczne — członka niemieckiej misji wojskowej. Lata wojny spędza w Niemczech, a kapitulacja zastaje go w Berlinie. Ukrywa się po tym, ale w końcu przypadkowo poznaje go pewien dawny policjant i oddaje w ręce władz.

Prasa poświęca temu wydarzeniu szereg artykułów, przypominając o zbrodniach forpocztach Hitlera w czasach republiki weimarskiej, a Niemcy oczekują, z zainteresowaniem rozpoczęcia procesu, który ma udowodnić przede wszystkim

kim im samym, że nie ma przedawnienia jeśli chodzi o tego typu przestępstwa.

Proces rozpoczyna się 25 listopada w Freiburgu, gromadząc sporo publiczności i dziennikarzy. Oczekuje się rewelacji i ujawnienia źródeł hitleryzmu w tych kołach radykalno - nacjonalistycznych, które już wkrótce po kapitulacji Niemiec w 1918 roku miały przyjąć do głosu.

Prokurator dr. Bader woła: „Pozamną, jako oskarżyciel na tej sali występuje pierwsza republika niemiecka!“ i w mocnych słowach domaga się dla oskarżonego Tillesena — kary śmierci.

Rewelacja wydarzyła się istotnie, ale nie ta, której oczekiwano: dnia 29 listopada trybunał, przychyłając się do wniosku obrońcy postanowił zawiesić postępowanie w sprawie i oskarżonego wypuścić na wolność, gdyż podlega on działaniu amnestii z roku 1933, tej amnestii, która miała na celu wypuszczenie z więzień i uchronienie od kary tych wszystkich, co to mieli utorować drogę NSDAP, SA i SS.

Należał do nich Tillesen i może właśnie dlatego — sąd niemiecki Anno Domini 1946 wypuszcza go z celi więziennej na wolność.

Trzeba przyznać, że reakcja władz francuskich była natychmiastowa i skuteczna. Zaledwie kilka godzin cieszył się Tillesen wolnością. Aresztowany przez policję francuską wraca z powrotem do więzienia, natomiast przewodniczący sądu — Goering (nomen omen!) zostaje pozbawiony swego stanowiska, jak należy się spodziewać, na zawsze. Prasa berlińska, przede wszystkim lewicowa, scharakteryzowała to, co się wydarzyło.

## Teatr Kameralny Domu Żołnierza

### „SPOTKANIE“

Komedia w 4-ach aktach Jeana Anouilh'a

Są sztuki, pisane dla jednej dobrej roli, pokrywającej białość utworu, lecz „Spotkanie“ nie posiada nawet tej okoliczności łagodzącej.

Przypatrzmy się środowisku i bohaterom „komedii“.

Młody, przystojny dryblas mający organiczny wstręt do pracy, idzie na legalne utrzymanie, uświęcone sakramentem małżeństwa bogatej fabrykantki. Zapewniwszy sobie i rodzinie dostatki i wygodny byt, dryblas zaczyna tęsknić za „idealną miłością“, i usiłuje uwieść uciwłą niewinną dziewczynę, inscenizując obrzydliwą komedię „czystej atmosfery rodzinnej“ przy pomocy prowincjonalnych aktorów i hotelowego kelnera.

Rodzinka widząc grożące niebezpieczeństwo, gdyż bogata fabrykantka grozi rozwodem, nie przebiega w środkach, by ratować dostatką egzystencję uciekającą się nawet do pośrednictwa... pokojówki jedyną pozornie dodatni typ młodej dziewczyny też w końcu nie odbiega od środowiska, de-

wał prokurator sądu niemieckiego par Rosenthal, że Freudenberg został wypuszczony na wolność i, nakazując jej uroczyste bezwzględne milczenie, dał do zrozumienia, że uczynił to z polecenia przedstawiciela „jednego z państw alianckich“.

Jak się wydało, był to tylko wybieg z strony berlińskiego prokuratora, lecz fakt pozostał faktem: szpicel zniknął. Stanowczo, przedziwnie sprzyja zbrodniarzom hitlerowskim „klimat“ panujący w „denazyfikowanych“ bezskutecznie Niemczech, bo albo są uniewinniani, albo uciekają, jak komendant obozu Ravensbrück, który uciekł spod eskorty brytyjskiej.

Czy ten stan rzeczy się zmieni? Chcielibyśmy bardzo móc odpowiedzieć „tak!“ na to pytanie, ale obserwując stan rzeczy i rozwój wypadków w Niemczech trzeba dojść do wniosku, niezbyt optymistycznego: naród niemiecki, mimo wszystkich doświadczeń hitlerowskiej wojny, mimo starań aliantów, nie przejawia ani specjalnych zdolności, ani chęci w kierunku rzeczywistego demokratyzowania się, traktując to wszystko, co się dzieje z nim obecnie, jako dopust Boży.

Naród niemiecki wcale nie pragnie karanie hitlerowców, ani usuwania ich ze stanowisk, ba! naród niemiecki nie potępia, mimo wszystko, samej ideologii hitlerowskiej, przeciwstawiając ją często doktrynie demokracji zachodniej. I dlatego w narodzie niemieckim możliwe są takie właśnie „fenomeny“, jak przewodniczący sądu i prokuratorzy, którzy mimo całego ogromu nauk norymberskich — zwalniają morderców na podstawie hitlerowskich ustaw i wypuszczają z więzień szpicłów gestapo.

Cóż na to prawnicy zwycięskiej Europy? Leopold Marschak

cydując się pójść za pasażerem Jerzy De-lauchana.

Pokazanie bagienka, wyjąłowego z podstawowych kanonów etyki i uczciwości, było by problemem ciekawym, odsłaniającym nędzę moralną pewnych przedwojennych środowisk małomieszczańskich, gdyby autor ujął go ze strony obyczajowo-społecznej.

Anouilh napisał jednak komedię, że skonstruowaną, o słabej akcji, przeladowaną dłuższymi dialogami, wpadającą chwilami w płaską, bulwarową farsę, lub cikiwy melodramat, komedię nieudaną i bezwartościową.

W „Spotkaniu“ publiczność łódzka poraz pierwszy zobaczyła jedną z najzdolniejszych artystek młodej generacji, Danutę Szaffarską, która już na scenie krakowskiej zwróciła uwagę jako ciekawą zapowiadającą się indywidualność artystyczną, o bardzo korzystnych warunkach. W szablonowej, bladej i papierowej roli artystka nie znalazła możliwości do rozwinięcia walorów, jakimi ją talent obdarzył.

J. S. Wroczyński



Akademicki Związek Walki Młodych „Zycie“ zaprasza na WIECZÓR AUTORSKI MŁODYCH LITERATÓW, który odbędzie się w niedzielę dnia 8. 12. o godz. 18 w lokalu „Zycie“ ul. Piotrkowska 48-16 II p. Udział wezmą: Andrzej Braun, Mieczysław Buczkowski, Roman Kamiński, Jerzy Miller, Anna Pogonowska, Wiktor Woroszyński. Po wieczorku odbędzie się zabawa taneczna. Wstęp wolny.

## PŁOTECZKI

Hallo! Tu Warszawa II. — „Polnischer König“ na ławie oskarżonych. — Szkoccy dozorczy. — Rada by dusza do raj. — Precz z bomboatomowaniem. — Oszczędnością i pracą

Żle się stało, że dopiero teraz odbudowano radiostację: Warszawa II. Miała ona pełne prawo odezwać się pierwsza, jako ta, która niosła ostatnie słowa bohaterstwa prezydenta Starzyńskiego do obrońców ostatniej reduty.

Dobrze jednak, że już przemówiła — w przeddzień posadzenia na ławie oskarżonych kata „G. G.“, który sam siebie nazwał królem polskim. Warszawie II winien przypaść honor transmitowania tego procesu, jako satysfakcja za to, że musiała przedtem transmitować charakt niedoszytych zdobywców świata, którzy wyrwali mikrofon z dłoni prez. Starzyńskiego, tego, który nie wybrał szosy zaleszczyckiej.

Powoli więc usuwamy wszystkie śmiecie byłego „G. G.“. Gorzej z tymi Polakami, którzy pozostają poza granicami kraju. Ci muszą cudze śmieci usuwać. Jak bowiem doniosła prasa, Polacy w Szkocji zostali zatrudnieni przy uprzątnięciu dróg. Dokąd ich

te drogi zaprowadzą? Do ciemnego, beznadziejnego jutra „wiecznych tułaczy“. Pył zamiecionych dróg szkockich osiądzie im gorączką w sercach i do reszty zasypie im oczy nie pozwalając zobaczyć jasnych dni „na swoich śmieciach“.

Nie słodko im będzie na duszy. Przecież ptak ciągnie do swego gniazda, a oni sami sobie zamykają drogę do niego. I komu robią na złość? Swej Ojczyźnie i sobie.

To tak jak socjaliści francuscy, którzy, że tak powiem, jedną ręką chcą wielkiej i silnej Francji, a drugą odrzucając współpracę z komunistami, która to współpraca jest właśnie warunkiem siły i potęgi Francji.

Rada by dusza do raj, ale stare grzechy nie puszczaają.

A szkoda. Właśnie my możemy powiedzieć „szkoda“, bo jednolity, nie skłócony front demokracji francuskiej z jednej strony i takż ze strony Polski, ZSRR i pozostałych państw słowiańskich, to jak obcegi, które

mogą zaciśnięwszy się na gardzieli Niemiec, zdziwić wszelkie odruchy agresji. Wobec takich sąsiadów musiały by szkopy siedzieć cicho.

Z tą bombą atomową to wychodzi cała granda. Od chwili zakończenia wojny, ba — jeszcze i podczas jej trwania, o niczym nie mówi się tyle na t. zw. arenie międzynarodowej, jak o pokoju. Zewsząd rozlegają się uderzenia w pierś, że to już ostatni raz (nie pokój, a wojna oczywiście). Szkoda tylko, że anglosasi biją się w pierś nie pięścią, a bombą atomową. To dlatego, żeby wszyscy widzieli, że oni rzeczywiście pragną pokoju... takiego, jaki im odpowiada, t. j. takiego, w którym byli by głównymi aktorami, a wszyscy inni mieszkańcy u nich kątem.

Przeczytałem niedawno w gazecie, że podczas dyskusji w O. N. Z. nad kontrolą energii atomowej Anglii i Amerykanie strasznie się denerwowali. Tylko Wyszynski siedział spokojnie.

Jak kogoś złapią na kłamstwie, to zapierzają się, zacierwieni i będzie się denerwował. Gdy mówiącemu prawdę zarzucą kłamstwo, uśmiechnie się tylko i odwołaniem i zachowa zupełny spokój.

Weźmy takiego przywódcę „socjaldemokratów“ niemieckich. Też lipa. To nie socjalista a Schu(che)r(m)acher. Angielska demokracja też lipa. Jeszcze dobrze nie wystygły piece krematoriów, a już Anglia buduje potęgę IV-ej Rzeszy. Tylko że to szewska robota. Odrzuć widać. Tydzień wytrzyma — miesiąc też, ale dalej rozleci się. Doprawdy, że może najspokojniejszego człowieka szewska pasja ogarnąć. Czemu oni (anglosasi) tak oszczędzają Niemców? Chyba z kurtuzji, bo żaden Anglik ani Amerykanin nie odczuł ciepła krematorium.

Oszczędzanie to na ogół zaleta. Zależy tylko w czym je się stosuje. Na przykład u nas: ustanowienie Komisarzy oszczędnościowych, którzy mają za zadanie przeprowadzać oszczędności w przemyśle. To mi się podoba. Aby tylko komisarze oszczędnościowi solidnie zabrali się do roboty. Zycie im powodzenia. Dzięki takiej oszczędności! potrafimy o parę miesięcy przyspieszyć odbudowę naszego kraju i trochę wcześniej wypłynąć na czyste wody.

Sal.



Na łódzkich ekranach

Kino „Polonia“  
„Czarodziejski kwiat“

Sliczna legenda uralaska o młodym rzeźbiarzu poszukującym najdoskonalszych form piękna, by uwiecznić je w kamiennej bryle, znalazła subtelny inscenizatora filmowego, pozwalając reżyserowi radzieckiemu A. Pluszka rozwinąć bogatą inwencję i fantazję.

„Czarodziejski kwiat“ wykonany w kolorach, posiada wszystkie elementy, jakich wymagamy od baśni.

Akcja filmu rozwija się w świecie rzeczywistym, na pełnej melancholii północnej ziemi rosyjskiej i w podziemnej krainie, w państwie Królowej Gór.

Motywy baśniowe pozwoliły na realizację niesłychanie śmiałych, olśniewających przepychem i bogactwem pomysłów dekoracyjnych, jakie wysnuć tylko może najbujniejsza fantazja.

Prześliczne plenery utrzymane w kolorowych pałtonach, wozca subtelne i dla rzewnej, pełnej specyficznego sentymentu rosyjskiego opowieści o miłości, poświęceniu i wytrwałości. Film o silnym napięciu dramatem, posiada szereg scen zabarwionych ludowym humorem, nie pozbawionych specyficznej ironii oraz obyczajowo-obrzędowych, przedstawiających zwyczaje i uroczystości ludu rosyjskiego, jak swaty, zaręczyny.

Folklorowe motywy wyreżyserowano z dużym realizmem, kładąc specjalny nacisk na stronę muzyczno-taneczną.

T. Makarowa, artystka obdarzona wybitną urodą, stworzyła prześliczny typ, pełen prostoty i wdzięku z dyskretną ekspresją podkreślając psychologię kochającej kobiety. W Drużnikow operując najprostszymi środkami, dał kreację zwartą, mocną i jedno litą, typ człowieka wierzącego w cel, do którego dąży i umiającego go osiągnąć.

„Czarodziejski kwiat“, emocjonujący zarówno młodzież jak i dorosłych, zdobył pierwszą nagrodę na międzynarodowym festiwalu filmowym w Cannes. Odniesienie to słusznemu mu się należało, gdyż stanowi czołową pozycję w powojennej produkcji filmowej.

W.

Antologia „poezji polskiej  
po rosyjsku

Instytut wydawniczy Goslitizdat w Moskwie przygotowuje do druku antologię poezji polskiej z okresu ostatnich 30 lat, ze specjalnym uwzględnieniem poezji wojennej.

W antologii ukaza się między innymi wiersze Staffa, Tuwima, Lesmiana, Ważyka, Szeuwalda, Putramenta i Przybosa. Antologia obejmuje utwory około 80 poetów polskich i 19.000 wierszy druku.

Przedmowy napisał Kazimierz Czachowski p. t. „O poezji polskiej“ i M. Żywow p. t. „O demokratycznych tendencjach poezji polskiej“. Utwory polskie przetłumaczyli poeci radzieccy Antokolski, Asiejew, Tichonow, Swietłow, Kirsanow, Simonow, Surokow i wielu innych.

Na czele kolegium redakcyjnego stoi znakomity poeta Tichonow, a poezję polską reprezentują Jastrun i Przybos. Stronę ilustracyjną powierzono rektorowi Warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych prof. Ostoja Chrostowskiemu.

Antologia ukaze się z początkiem marca przyszłego roku.

## Wypadki i kradzieże

## CHŁOPIEC PRZEJECHAŁ PRZEZ SAMOCHÓD

Przy zbiegu ulic Rzgowskiej i Korzeniowskiego samochodu ciężarowy przejechał 15-letniego Eugeniusza Szenia, zamieszkałego przy ul. Rzgowskiej 91.

Pogotowie przewiozło ciężko poranionego chłopca do szpitala.

Szofer, korzystając z ciemności, uciekł.

## NIE ZOSTAWIĄC ROWERÓW

Leszek Michalak, zamieszkały w Rudzie Pabianickiej przy ul. Łódzkiej 11, przejechał na rowerze do magistratu po kartki żywnościowe.

Wchodząc do gmachu, pozostawił rower na ulicy, z czego skorzystał złodziej i ukradł go.

Poszkodowany zameldował o kradzieży w Milicji Obywatelskiej, podając numery roweru: ramy 1212, rejestracyjny 8805.

Milicja poszukuje złodzieja.

## Dziury aptek

Danielecki — Piotrkowska 127  
Zajączkiewicz — Zielony Rynek 37  
Gorczycki — Przejazd 59  
Karlin — Władzkiego 54  
Antoniewicz — Szosa Pabianicka 58  
Steckel — Limanowskiego 37

## Odzież ochronna kobiety-fartuch

Nie tylko z ekwipunku odzieżowego przeznaczonego do pracy zawodowej, wizyt, zebrań itp. składać się powinna garderoba każdej kobiety. Nawet najbardziej pracą pozadomową zajęta niewiasta musi w domu spełniać cały szereg czynności gospodarczych.



skich naszą codzienną sukienkę.

Na załączonych rysunkach podajemy trzy wzory pomysłowo pomyślonej odzieży ochronnej na domowy użytek.

I. Fartuch zaopatrzony trzema kieszeniami. Świetnie spełnia swą rolę i wtedy gdy gotujemy obiad, gdy za-

Drugi to klasyczny w kroju biały fartuch. Najodpowiedniejszy do zajęć przy niemożliwym, lub wówczas gdy występujemy w charakterze pielęgniarki we własnym domu.

Uszyć go możemy z każdego białego materiału, tania surówka spełnia tu świetnie zadanie,



Należy do nich sprzątanie, przygotowywanie posiłków, pranie itp.

Przy tych pracach domowych niszczy się ogromnie garderoba przeznaczona na inny użytek, której niestety żadna z nas nie posiada zbyt wiele. Dlatego też w komplecie naszych ubiorów znaleźć się powinno parę sztuk ubrań ochronnych, któreby uchroniły od kurzu, plam, i zniszczenia przy pełnieniu zajęć gospodar-

bawiamy małe dziecko i gdy sprzątam mieszkanie. Przepasane olbrzymie kieszenie pomieszczą wszystkie potrzebne nam drobiazgi. Zmieścimy w nich zarówno grzechotkę dziecięcą, jak i notatnik oraz papierosy.

Sporządzić go możemy z każdego posiadanego gładkiego lub desenio-wego materiału. Jednak materiał musi być trwały i nadawać się do częstego prania.

Trzeci trzywierzchołowy fartuch-narzutka przeznaczony jest do domowych zajęć kuchennych. Prosty w kroju posiada jedną ogromną zaletę jest bardzo łatwy do szybkiego włożenia i zrzucenia. Jeśli sporządzimy go z barwnego materiału deseniowego, to przy najwzajemniejszym zajęciu gospodarskim — gotowaniu zachowamy wygląd osoby starannie i odpowiednio ubranej.

## PAPIEROSY NA KARTKI

Wydział Apropowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego w Łodzi podaje do wiadomości, że na karty żywnościowe z m-cą grudnia rb., w sklepach Powszechnej Spółdzielni Spożywców, Pracowników Zarządu Miejskiego, Spółdzielni Spożywców w Rudzie Pabianickiej, Samopomocy Chłopskiej w Radogoszczu włączonych do miejskiej sieci rozdzielczej i oznaczonych wywieszkami „P. M. T.“, oraz 82-ch budkach inwalidzkich, oznaczonych również wywieszkami „P. M. T.“, sprzedawane będą począwszy od dnia 7 grudnia rb. PAPIEROSY „WOLNOŚĆ“ I „MAZUR“

Kat. I na odcinek Nr. 31 po 100 sztuk pa-

pierosów: „Wolność“ — 80 sztuk po 2 zł. sztuka i „Mazur“ — 20 sztuk po 1,50 zł. sztuka.

Na karty żywnościowe „MK“ (Ministerstwo Komunikacji) z miesiąca grudnia rb. Kat. „MK“ pracowniczka na odcinek Nr. 2 po 100 sztuk papierosów: „Wolność“ — 80 sztuk po 2 zł. sztuka i „Mazur“ — 20 sztuk po 1,50 zł. sztuka.

Ponadto na karty żywnościowe z miesiąca grudnia rb. od dnia 20 grudnia do 28 grudnia rb. sprzedawane będą w wymienionych sklepach i budkach inwalidzkich papierosy:

Kat. I na odcinek Nr. 30 po 100 sztuk: „Wolność“ — 80 sztuk po 2 zł. sztuka i „Bałtyk“ — 20 sztuk po 3 zł. sztuka.

Kat. „M. K.“ na odcinek Nr. 3 po 100 sztuk: „Wolność“ — 80 sztuk po 2 zł. sztuka i „Bałtyk“ — 20 sztuk po 3 zł. sztuka.

Termin ważności odcinków Nr. Nr. 30 i 31 upływa dnia 28 grudnia rb.

## UWAGA:

Jednocześnie wydział Apropowizacji Handlu ponownie przypomina, że Spółdzielnie oraz Związki Inwalidzkie (Seksja Właśc. Kiosk.) obowiązane są sprzedawać papierosy przydzielone tylko po przedłożeniu przez konsumentów kart zapotrążeń i wycięciu wywołanych odcinków w obecności kupującego. W razie ujawnienia przez Organa Milicji Obywatelskiej, członków organizacji politycznych i specjalnie wysłanych kontrolerów Wydziału Apropowizacji i Handlu, że kierownicy sklepów Spółdzielczych lub inwalidzki sprzedają papierosy przydzielone na odcinki już wycięte bez przedkładania kart w całości, pociągani będą do odpowiedzialności karno-administracyjnej włącznie do odebrania koncesji.

Akademia w rocznicę śmierci  
Andrzeja Struga

Zarząd Wojewódzki Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego w Łodzi organizuje w 10-tą rocznicę śmierci Andrzeja Struga, w dniu 9. 12. 1946 r. w małej sali CRDK-TUR, przy ul. Piotrkowskiej 243 uroczystą akademię.

Prelekcję wygłosi red. Artur Karaczewski. W programie wezmą udział: Maria Wilkomińska (fortepian), Wacław Domieniecki (śpiew) i inni.

Wejście bezpłatne

## KRONIKA ŁÓDZKA

## ODCZYT W WYDZ. FARMACEUTYCZNYM

W niedzielę dnia 8. 12. br. o godz. 11 rano punktualnie odbędzie się posiedzenie naukowe w auli Wydziału Farmaceutycznego U. Ł. przy ul. Lindleya 3, III p. pokój 12, na którym wygłosi odczyt p. mgr. Henryk Nerlo st. asyst. U. Ł. na temat: „Przyczynki do badań nad konwulcją“.

## ZEBRANIE PIEKARZY

Zw. Zaw. Prac. Przem. Spoż. Oddz. w Łodzi (sekcja piekarzy) powiadomiła wszystkich swych członków, że w niedzielę 8 grudnia br. o godz. 10, odbędzie się Ogólne Zebranie w lokalu PPR przy ul. Gdańskiej Nr. 75. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

## OTWARCIE ŚWIETLICY

W tych dniach przy ul. Pomorskiej 6 w obecności przedstawiciela Związku Zawodowego i Dyrektora Lasów Państwowych w Łodzi, odbyło się uroczyste otwarcie Świetlicy Koła Związku Zawodowego Pracowników Leśnych i Przemysłu Drzewnego w Łodzi. Estetycznie i nowoczesnie urządzone świetlica powstała przy materialnym poparciu Dyrekcji Lasów Państwowych w Łodzi.

## RTPD PRZEPROWADZA ZBIÓRKĘ

RTPD Oddział w Łodzi urządza w niedzielę 8 grudnia 1946 r. na zasadzie zezwolenia Prezydenta m. Łodzi zbiórkę publiczną i odwołuje się do ofiarności mieszkańców miasta z prośbą o zasilenie funduszu Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci.

REJESTRACJA KART ŻYWNOCIOWYCH  
NA MIĘSO NA KUPON 4.

Wydział Apropowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego w Łodzi podaje do wiadomości, że do rejestracji kart żywnościowych na mięso, przeznaczony został kupon 4 karty żywnościowej kat. IR, z m-cą grudnia br.

ZALEGŁE ŚWIADCZENIA RZECZOWE MUSZĄ  
BYĆ DOSTARCZONE TERMINOWO

Wydział Apropowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego w Łodzi — Inspektorat Świadczeń Rzeczowych komunikuje, że dostawy zaległych świadczeń rzeczowych według wysłanych nakazów winny być wypełniane terminowo przez rolników zamieszkałych na terenie Wielkiej Łodzi.

W razie niedotrzymania terminu wyznaczonego w nakazie lub odmowy przyjęcia nakazu, sprawa będzie skierowana do Komisji Specjalnej.



